

Obchody święta Rumunii

23 sierpnia, w 32 rocznicę wyzwolenia Rumunii z jarzma faszystowskiego, w Bukareszcie, a także i w innych miastach całego kraju, odbyły się pochody i manifestacje, zaś w godzinach popołudniowych i wieczorem imprezy artystyczne i pokazy sportowe a także zabawy ludowe.

W stolicy przez 3 godziny uczestnicy pochodu defilowali przed trybunami, na których zajęli miejsca członkowie kierownictwa partyjnego i państwowego z sekretarzem generalnym RPK, prezydentem SRR Nicolae Ceausescu i premierem Manea Manescu oraz m. in. b. uczestnicy antyfaszystowskiego i antyimperialistycznego powstania zbrojnego z 23 sierpnia 1944 r.

Lot «Salut-5»

Dobiegł końca siódmy tydzień lotu Borisa Wołynowa i Witalija Zolobowa na pokładzie orbitalnej stacji naukowej „Salut-5”.

Po dniu aktywnego odpoczynku kosmonauci wykonali cały kompleks badań naukowych za pomocą teleskopu-spektrometru. Kontynuowali także rozpoczęte wcześniej eksperymenty polegające na określaniu przejrzystości atmosfery ziemskiej w celu zbadania obecności w niej odrębnych komponentów na różnych wysokościach od powierzchni ziemi.

Starcia zbrojne w Libanie

Starcia zbrojne w Libanie nie słabną. Główne ogniska walk znajdują się w rejonie górskim na północny wschód od Bejrutu oraz w pobliżu Tripoli, kontrolowanego przez siły lewicy libańsko-palestyńskiej. W nocy z niedzieli na poniedziałek miało to być intensywnie ostrzelane przez oddziały prawicowe. Także w stolicy kraju trwa wymiana ognia artyleryjskiego. W zasięgu rażenia znajdowały się dzielnice mieszkalne.

Na froncie dyplomatycznym w dalszym ciągu panuje impas.

Napięta sytuacja w RPA

Rasistowskie władze RPA skierowały do Sowetu i innych miast murzyńskich nowe posiłki wojskowe w związku z utrzymującym się tam stanem napięcia. Reżim Vorstera obawia się nowych wystąpień Afrykanów. Mimo represji policyjnych ludność murzyńska nie rezygnuje z walki o swoje prawa, zapowiadając podjęcie nowych akcji przeciwko polityce apartheidu.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

WTOREK
24. VIII. 1976 R.
NR 192 (8820)
ROK XXVIII
CENA 50 GR
WYD. A.

GAZETA

Potudniowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW



Dolina Strazyska — jedna z najpiękniejszych dolin reglowych prowadząca do stóp Giewontu cieszy się dużym powodzeniem wśród turystów.

W Warszawie rozpoczął obrady światowy kongres rusycystów

Pozdrowienia od przywódców polskich i Leonida Breżniewa

WARSZAWA (PAP)

23 bm. w Warszawie rozpoczął 6-dniowe obrady III Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej — MAPRJAL. Główny temat to — podstawy naukowe i praktyka nauczania literatury i języka rosyjskiego.

W pierwszym dniu kongresu przekazane zostały jego uczestnikom pozdrowienia i życzenia owocnych, twórczych obrad od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza oraz

od sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

W sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki zgromadziło się około 2 tys. rusycystów z 46 krajów.

Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz wśród budowniczych Lubelskiego Zagłębia Węglowego

LUBLIN (PAP)

23 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przebywali na terenie Lubelskiego Zagłębia Węglowego. W przeddzień tej wizyty budowniczowie zagłębia osiągnęli w szybie I kopalni pilotująco-wydobywczej w Bogdanie poziom 500 metrów. Podczas poprzedniego pobytu w Bogdanie — w listopadzie 1975 r. — E. Gierek i P. Jaroszewicz wmurowali akt erekcyjny pod budowę zagłębia lubelskiego. I sekretarz KC PZPR żegnając się wówczas z budowniczymi powiedział: „Proponuję abyście zameldowali nam kiedy osiągniecie

poziom 800 metrów. Przyjeździecie wówczas do was”.

W czasie obecnej wizyty Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz w towarzystwie ministra górnictwa, Jana Kulpińskiego oraz gospodarzy ziemi lubelskiej: I sekretarza KW PZPR Ryszarda Wójcika i wojewody, Mieczysława Stępnia zapoznali się z aktualnym stanem budowy kopalni w Bogdanie. Sztymar górnicy Stanisław Matias złożył gościom meldunek o dotarciu do poziomu 801 metrów oraz o pobiciu krajowego rekordu kwartalnego — uzyskania w tym czasie 390 metrów (DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Święto polskich skrzydeł

WARSZAWA (PAP)

Przed 32 laty — 23 sierpnia 1944 r. — piloci 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” oraz 3 pułku lotnictwa szturmowego, wspierając I Armię WP walczącą na przyczółku warecko-magnuszewskim zaatakowali stanowiska wojsk hitlerowskich w tym rejonie.

Dzień 23 sierpnia obchodzony jest jako święto Ludowego Lotnictwa Polskiego.

23 bm. w wielu miejscowościach odbywały się okolicznościowe uroczystości. Społeczeństwo stolicy oddało hołd pamięci bohaterów lotnictwa poległych w walkach o wyzwolenie ojczyzny.

W sali Tradycji Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli dowództwa tego rodzaju wojsk z grupą produkujących pilotów.

W Warszawie odbył się koncert z okazji Dnia Lotnictwa. Wystąpiło w nim wielu znanych i popularnych artystów.

W dowództwie wojsk lotniczych gościł kosmonauta radziecki — gen. mjr Aleksiej Leonow.

Skończyły się wakacje...

Młodzież szkół podstawowych rozpoczęła naukę

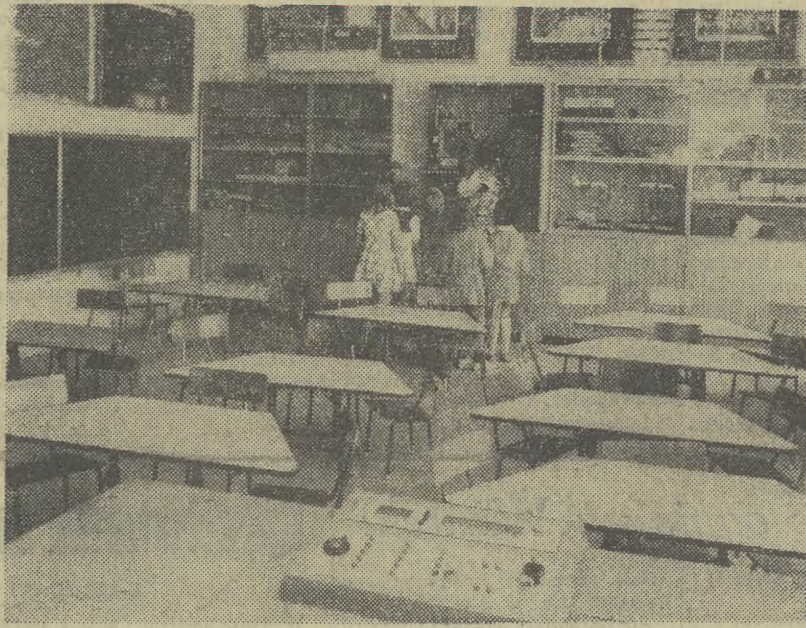
23 bm. we wszystkich szkołach podstawowych w Polsce zadzwonił pierwszy dzwonek lekcyjny. Wypełniły się gwarem klasy, świetlice i boiska szkolne. Nie zabrakło na powitanie kwiatów dla nauczycieli i wychowawców.

(Inf. wł.) 120 tysięcy dzieci i młodzieży w miejskim województwie krakowskim pośpieszyło wczoraj do szkół podstawowych. Wojewódzka inauguracja

roku szkolnego 1976/77 odbyła się w jednej z sześciu nowo otwartych zbiorczych szkół gminnych w Poimiu. Słoneczna pogoda, w pięknej

górskiej scenie przed budynkiem szkolnym zebrały się dzieci, rodzice, nauczyciele i liczni goście. Przybyli na tę uroczystość m. in. sekretarz KK PZPR Andrzej Czyż, przedstawiciel Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR dr Władysław Sordyl, Kurator Oświaty i Wychowania w Krakowie Jan Nowak, przedstawiciel organizacji młodzieżowych i gospodarze gminy.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Ostatnie próby w Operze Leśnej

GDĄŃSK (PAP)

Przygotowania do XVI sopockiego maratону piosenek wkręciły w końcową fazę. Na scenie Opery Leśnej trwają próby uczestników konkursów dni płytowych i polskiego, koncertów specjalnych. Piosenkarzom towarzyszą orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi pod dyktando Henryka Debicha oraz zespoły wokalne „Sebastian”, „Pro-Contra”, chór PR i TV z Katowic. Próby są dostępne dla publiczności, dlatego też amfiteatr jest wypełniony ok. 2,5 tys. widzów. Scenografia Andrzeja Markowicza, której elementami są ogromne płyty gramofonowe umieszczone na tle przelazek organowych — trafiać podobała charakter imprezy. Podobnie jak w latach ubiegłych, koncerty XVI MFP będą przekazywane przez TVP z jednodniowym opóźnieniem.

W recepcji festiwalowej zgłosili się już wszyscy uczestnicy — ponad 400 piosenkarzy, muzyków, jurorów, obserwatorów, dziennikarzy.

A. Wajda laureatem nagrody im. K. Swinarskiego

WARSZAWA (PAP)

W pierwszą rocznicę śmierci Konrada Swinarskiego przyznana została — po raz pierwszy — nagroda jego imienia ufundowana przez czasopismo „Teatr”.

Laureatem nagrody został Andrzej Wajda, twórca spektakli uznanego przez jury za najbardziej wartościowe przedstawienie sezonu 1975/76 „Gdy rozum śpi” Antonio Buero Vallejo w Teatrze na Woli w Warszawie.

4 mln mieszkańców Norwegii

Jak zakomunikował centralny urząd statystyczny Norwegii, w końcu czerwca br. państwo to zamieszkiwało 4.027 tys. osób. W porównaniu ze stanem z ub. r. liczba urodzeń w Norwegii zmniejszyła się o 6 proc.

Nowości w krakowskim budownictwie

◆ Uzbrojenie terenów i stany zerowe — domeną KPRI ◆ Próby z tunelem zbiorczym dla instalacji

(Inf. wł.) Od kilku miesięcy Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich wykonujące do tej pory jedynie uzbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe, realizuje także tzw. stany surowe budynków mieszkalnych. Sam pomysł trudno uznać za nowy — z powodzeniem stosowany jest bowiem przez firmy budowlane w wielu krajach europejskich. Próba przeniesienia go na nasz grunt zasługuje jednak na uznanie.

Cykl prac inżynierskich podzielony został na dwa zasadnicze etapy — w pierwszym KPRI wykonuje podziemne uzbrojenie terenu oraz podstawowe drogi dojazdowe do placów budowy, przygotowuje grunt do montażu płyt z fabryki domów. Następnie ekipy KPRI przystępują do wznoszenia stanów zerowych budynków łącznie z przykryciem stropów i instalacją wewnętrzną w piwnicach. W II etapie, już po zakończeniu budowy wykonywane są ścieżki, chodniki wewnątrzlokalowe itp. Odmienność nowej metody polega na tym, że do tej pory prace te nie były w pełni skoordynowane. Wykonywano je w różnym czasie i — co tu kryć — z różnymi efektami. Nowy system umożliwi lepsze i szybsze przystosowanie placów budów do potrzeb fabryki domów. Firmy budowlane wykonują zasadniczą część domu, kolejno piętro po piętrze, mając teren w pełni przygotowany. Jest to bodaj pierwsza w Polsce próba — wydaje się udana — powiązania budowlanej „produkcji” z wykonawstwem.

Aktualnie według nowej metody wznoszone są dwa zespoły mieszkaniowe — os. Zastawie oraz Piasiki Wielkie. Jeśli już mowa o nowościach w krakowskim budownictwie warto wiedzieć iż prowadzone są próby z tzw. tunelami zbiorczymi. Dotychczas instalacje podziemne rozsiane były niejednokrotnie w promieniu kilku metrów po terenie całego osiedla. Wzorem NRD próbuje się w Krakowie zgromadzić podziemne instalacje w jednym tunelu o przekroju 2 do 2,5 metra. Nie obejmowałyby one jedynie instalacji kanalizacyjnej. W osiedlu Na Lotnisku wybudowano już 250-metrowy odcinek tunelu zbiorczego.

Ziemia wciąż drży

Ruchy tektoniczne w Chinach i na Filipinach

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa podała, że w poniedziałek rano odnotowano nowe trzęsienia ziemi w centralnym rejonie Chin. Przypuszczalnie nastąpiło ono ponownie w gęsto zaludnionej prowincji Seccuan. Ostatnie wstrząsy zanotowano tam poprzedniego dnia. Brak jest jednak danych wskazujących na dokładną lokalizację i siłę ruchów tektonicznych. Miasto Cotabato w południo-

wej części Filipin przeszło w poniedziałek kolejne silne trzęsienie ziemi. Wywołało ono panikę wśród mieszkańców, ale jak wynika z wstępnych doniesień nie odnotowano dalszych szkód. W ubiegły wtorek miasto to zostało poważnie zniszczone w wyniku niszczycielskich wstrząsów sejsmicznych, które wywołały również na Morzu Celebes fale oceaniczne dochodzące do 10 metrów wysokości. Obecnie miesz-

kańcy Cotabato usiłują przywrócić częściowy porządek.

Nadal trwa akcja poszukiwawcza prowadzona zarówno w głębi wysp jak i nad brzegami morskimi. Nieustannie znajdują się dalsze śmiertelne ofiary katastrof. Prezydent Ferdinand Marcos podał — jak informowa-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

WIEDŃ (PAP)

W poniedziałek rano w Wiedniu rozpoczęły się obrady komisji ekspertów Organizacji Krajoł Eksploatacyjnych Ropy Naftowej (OPEC). Celem zaplanowanego na cały tydzień posiedzenia jest zaopiniowanie ewentualnej podwyżki cen ropy. Komisja gospodarcza przygotowuje raport w sprawie cen, który w zasadzie ma być przedłożony konferencji ministrów zwołanej do Kataru na 15 grudnia br.

Do Wiednia przybył w ubiegły piątek indonezyjski minister ds. ropy naftowej Mohammed Sadi, który w rozmowie z dziennikarzami z naciskiem podkreślił, że „OPEC musi bronić realnej wartości swojej ropy naftowej”. Obecna inflacja w świecie zachodnim — powiedział minister Sadi — w pełni usprawiedliwia nową podwyżkę i „wcześniej czy później” do takiej podwyżki dojdzie.

Komisja
gospodarcza OPEC

Podrożeje
ropa
naftowa?

mini TRYBUNA

Brudne ogródki działkowe

Prawie od dwudziestu lat jesteśmy użytkownikami ogródków działkowych, które znajdują się w Krakowie w Dębnikach przy ul. Zielnej. Do tej pory uważaliśmy się za ludzi szczególnych, gdyż działkom naszym dodaje uroku cisza oraz piękne otoczenie jakimś są Skaty Twardowskiego, widok na Salwator i kopiec Kościuski.

Cóż z tego, działki nasze dzieli tylko siatka od terenu będącego własnością Zarządu Zieleni Miejskiej. Do niedawna były tam przeważnie szkółki drzew. Jednak od chwili, gdy ktoś z Zarządu wpadł na „genialny” pomysł, aby wywozić pod samą siatkę, skoszone trawy z plant i skwerów, kurz z mechanicznych oczyszczarek oraz śmieci — urok działek skończył się. Teraz stale na działkach śmiecą się dymy z podpalanego siana, a gnijące śmieci dopełniają reszty atrakcji. Nie ma już mowy o jakimkolwiek wypoczynku i przyjemności, jakie stwarzały nam do tej pory działki.

M.G.

(nazwisko i adres znane redakcji)

Wpływ diety na długość życia

W wychodzącym w Londynie piśmie naukowym „Nature” ukazał się artykuł dwóch amerykańskich naukowców M. H. Rossa i E. Lustbadera z ośrodka onkologicznego w Filadelfii oraz holenderskiego naukowca G. Brasa z uniwersytetu w Utrechcie. Uczeń informuje, o wynikach swoich doświadczeń prowadzonych na szczurach, których celem było wykazanie wpływu diety na długość życia. Okazało się, że szczu-

ry odżywiane w początkowym okresie życia pokarmami zawierającymi dużo białka a mało węglowodanów, żyją znacznie dłużej od gryzoni z tego gatunku żyjących na innej diecie. Wpływ takiej diety na długość życia zależy jednak od dwóch dodatkowych elementów, a mianowicie wieku zwierzęcia, w którym zastosowano podobną dietę i czynników genetycznych regulujących proces wzrostu. Okazuje się, że w późniejszym okresie życia wpływ ten jest dużo mniejszy. Zdaniem naukowców wyniki ich doświadczeń mogą być zastosowane do organizmów wyższego rzędu celem oddziaływania na proces starzenia się, podatność na rozmaite choroby i długość życia.

Ogólnopolski konkurs dla „seniorów”

W Bydgoszczy ogłoszony został ogólnopolski konkurs pn. „Złote ręce seniora”. Ma on na celu zachęcenie ludzi starszych, m. in. rencistów, emerytów, do twórczej działalności w zakresie rzeźby, metaloplastyki, haftu, koronkarstwa i wyplatania z korzeni. Każdy uczestnik konkursu — a zaprasza się do niego ludzi starszych z miast i wsi całego kraju — może przesłać otrzymane w terminie do 30 września br. pod adresem Wojewódzkiego Domu Kultury w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej 30. Po konkursie urzędowa zostanie tam wystawiana najlepszych prac.

Jazda w pływającym tunelu

PARYŻ (PAP)

Szwajcarski kaskader Ralf Graf ustanowił nowy rekord przejazdu na motocyklu w pływającym tunelu, pokonując odległość 62 m. Poprzedni rekord, należący do kaskadera angielskiego, wynosił 48 m.

Wyczynu tego Graf dokonał w Kolmarze w przededniu święta narodowego Szwajcarii, obchodzonego tradycyjnie pod znakiem ognia. Tunel zbudowano z metalowych pierścieni obłożonych słomą. Do wykonania ognistej drogi użyto 13 ton słomy, którą podłano 500 litrami benzyny. Przy końcu tunelu motocykl przewrócił się po najechaniu na sztabę i kaskader musiał ostatnie 3 metry pokonać pieszo. Doznał oparzeń i umieszczono go w szpitalu. Życiu jego nie grozi jednak niebezpieczeństwo.

Letniskowe domki — w paczce?

Po kilku latach poszukiwań pracownicy oddziału projektowania i usług inwestycyjnych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego w Koszalinie stworzyli interesującą koncepcję domku letniskowego w 13 wersjach.

Zaletą projektu, którym zainteresowało się koszańskie przedsiębiorstwo „Las” jest ujednolicenie wielu elementów konstrukcyjnych, kompletowanych w serie segmentów, z których będzie można składać piękne altanki na działki lub domki z wygodami. Paczka z elementami do budowy takiej „daczki” będzie miała rozmiary ok. 260x150 centymetrów.



Sierpińska dziewczyna.

Fot. CAF-Kiód

Z kraju ♦ Ze świata ♦ Z kraju ♦ Ze świata ♦ Z kraju ♦ Ze świata ♦ Z kraju ♦ Ze świata ♦ Z kraju

Kolejny sukces radzieckiej nauki

Kosmiczny lot „Łuny-24“ zakończony

MOSKWA (PAP) Nauka radziecka osiągnęła nowy sukces w badaniu księżyca. Program lotu stacji automatycznej „Łuna-24“ został całkowicie zrealizowany. 22 sierpnia br. aparat powrotny stacji „Łuna-24“ lądował łagodnie w przewidywanym rejonie na terytorium Związku Radzieckiego. Dostarczył on na Ziemię próbki gruntu księżycowego.

Kosmiczny eksperyment przebiegał następującymi etapami.

Po wystartowaniu 9 sierpnia br. stacja „Łuna-24“ została wprowadzona na wokółksiężycową orbitę kołową a następnie — przesunięta na orbitę eliptyczną dla zapewnienia lądowania w określonej części Srebrnego Globu.

18 sierpnia o godzinie 7.36 czasu warszawskiego stacja łagodnie lądowała na powierzchni Księżyca w południowo-wschodnim rejonie Morza Krzysów. Po wylądowaniu stacji sygnałem z Ziemi zostało uruchomione urządzenie do pobierania próbek gruntu księżycowego. Próbkę została pobrana na głębokość ok. 2 metrów. Fragmenty gruntu księżycowego zostały umieszczone w hermetycznym pojemniku aparatu po-

wrotnego. W czasie pracy stacji na Księżycu ustalono współrzędne jej położenia i przeprowadzono przygotowania do startu rakiety kosmicznej.

19 sierpnia o godz. 6.25 czasu warszawskiego kosmiczna raketa „Łuna-Ziemia“ wystartowała z powierzchni Srebrnego Globu, wykorzystując jako platformę startową lądujący człon stacji.

22 sierpnia kosmiczna raketa stacji „Łuna-24“ zbliżyła się do Ziemi z drugą prędkością kosmiczną. W odpowiednim momencie nastąpiło oddzielenie aparatu powrotnego od rakiety. Na wysokości 15 km od powierzchni Ziemi gdy aparat powrotny wychodził ze strefy hamowania aerodynamicznego włączono układ spadochronowy. O godzinie 18.55 czasu warszawskiego aparat powrotny automatycznie stacji „Łuna-24“ wylądował w przewidywanym rejonie, położonym w odległości 200 km na południowy wschód od miasta Surgut.

Próbki gruntu księżycowego, dostarczone na Ziemię, zostaną przekazane Akademii Nauk ZSRR. Wyniki badań będą opublikowane.

Ziemia wciąż drży

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

liśmy — że do chwili obecnej stwierdzono śmierć ok. 8 tys. ludzi.

Z doniesień agencji nowych wyników, że silne wstrząsy tectoniczne, które w poniedziałek wystąpiły na terenie Chin oraz na Filipinach odnotowały obserwatoria w różnych rejonach świata. Według geologów amerykańskich trzęsienie w Chinach nastąpiło w rejonie między prowincjami Syczuanu i Kansu. Jego siłę oceniono na 6,7 stopnia według skali Richtera. Japońska

agencja meteorologiczna w Tokio siłę tych ruchów sejsmicznych oceniła na 7,3 stopnia według tej samej skali. Natomiast obserwatorium w Hongkongu stwierdziło jedynie, że było to „poważne trzęsienie ziemi”. Ustalono, że wystąpiło ono o godz. 3.30 według czasu środkowoeuropejskiego. 13 minut później wstrząsy tectoniczne wystąpiły na Filipinach a ich siła wynosiła 6 stopni według skali Richtera. Zwraca uwagę fakt, że na terenach tych — w Chinach i na Filipinach — również poprzednio miał w tym samym czasie wystąpić wstrząs podziemny.

PAKISTAN. Dwa wieki temu Karaczi było małą wioską rybactwem w delcie Indusu, dziś jest 4-milionową metropolią, centrum handlowym Pakistanu, ważnym ośrodkiem przemysłowym i kulturalnym. Swoją ogromną wzrost zawdzięcza napływowi ludności muzułmańskiej z Indii po utworzeniu Pakistanu (w 1947 roku miasto liczyło jeszcze tylko 350 tysięcy mieszkańców).

Na zdjęciu: nowy Wielki Meczet, jeden z najciekawszych przykładów współczesnej architektury tego kraju.

Fot. CAF-Camera Press

Telewizja

ZAUŁKI

Kiedy tak obserwuję — skądinąd spełniającą pozytywną rolę w życiu artystycznym — „Sylwetki X Muzy”, nie mogę się oprzeć wrażeniu, że styl prezentowania tam aktorów filmowych od dawna skamieniał w swoich wymiarach stereotypu. Czy to starci, czy młodości artyści odpowiadają zawsze na zadane pytania, których schemat wydaje się nienaruszalny: — a jaki był początek kariery, a jak przebiegała praca nad rolą, a czym różni się warunek aktora scenicznego od filmowego? Po czym każdy i każda z uśmiechem lub powagą śledzą fragmenty swych ekranowych dokonań. I tak w kółko...

Podobnie zaczął się rozkręcać cykl krakowski „Twarze Teatru”. Po pierwszych programach, zapowiadających inną metodę rozmów — przedstawiania osobowości aktorów — zadowalało się, że „Twarzom Teatru” grozi tak, jak „Sylwetkom X Muzy”, monotonna scenariuszowa. Monotonia okraszana jedynie odmiennością samej twarzy artysty oraz jego (jej) indywidualnym podejściem do scenicznego roli. Za dużo, jak mniemam, stawiano na

wypowiedzi, upozowaną w świetle doświadczeń lub „przeczu” (jeśli rzecz dotyczyła młodych a zdolnych) na teoretyzowanie podkreślające intelektualne oraz psychologiczne głębinę, jakie to muszą tkwić u podstaw każdego zniewalającego nas w teatrze aktorstwa. A czasem właśnie owe próby odkrywania na się głębokich myślicieli w artystach — przynosiły dość zenujące rezultaty. Przy czym okazywało się, że wielcy artyści bynajmniej nie muszą — ani umieć przemawiać, ani teoretyzować — lecz po prostu wystąpić, żeby grać.

Myślę, że w ostatnich „Twarzach Teatru” czyli wizerunku Jerzego Treli udało się K. Miklaszewskiemu przedstawić samego aktora bez jego udziału w dysputach o życiu artysty i losie człowieka przez duże C. Nie mówił on niczego o swoich postanowieniach, o ogromnych przemyśleniach — lecz po prostu zademonstrował grę na scenie. Za niego mówili inni. Mówił Konrad Swinarski, mówił koleży aktorzy jako o partnerze, mówili pedagodzy ze szkoły teatralnej — a na tym tle dopiero rysowała się coraz mocniej sylwetka ar-

tysty: „ciepłego”, „zbytowanego”, docho- dzącego do sukcesu talentem i pracą. I doświadczeniem się, bez często pretensjonalnych wynurzeń, więcej o Treli, niż planowała to niejedna uczennica w „Twarzach Teatru” rzekoma intelektualizacja tych spotkań. Bo uroki sztuki aktorskiej, nawet sztuki najwzniekszej, nie muszą się wiązać z „wymądrzaniem” utalentowanych ludzi na tematy ze sfery filozoficznej.

Wzruszyła mnie „Godzina Wspomnień” o Janie Kiepusze. Wydało się, że szerze przypominanie kariery operowej wielkiego śpiewaka — nie tylko tej z filmów, ale z płyt — byłoby dobrym uzupełnieniem zbliżenia młodym pokoleniom głosu tego artysty, który spośród wszystkich polskich śpiewaków stał się najświatlejszy na świecie.

Natomiast głosu komentatorów sportowych z meczu lekkoatletycznego Polska — NRD — ZSRR, nie radziłbym naśladować nikomu. Ze względu na fałsz — faktów i polszczyzn. Nie popisała się też Redakcja Sportowa na otwarcie nowego sezonu piłkarskiego, demonstrując chaotyczne relacje pseudofilmove. Inne, fałszywe tony upłyły się do rozrywki TV. Zarówno w uproszczeniu douciu „Wodewilu warszawskiego”, jak i w pretensjonalności „Śladami Gauguina”. Są to niestety załki popularnej zabawy. Mimo, że załki — jako takie — mogą być piękne. Ale pod piórkiem i węglem prof. Zina... BOB

Najemnicy

LONDYN (PAP)

W wywiadzie dla „Guardiana” przewodniczący Organizacji Ludności Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO), Sam Nujoma o- znał, że w tzw. strefie bezpieczeństwa, utworzonej przez RPA wzdłuż granicy Namibii z Angolą i Zambią są zatrudniani najemnicy z Izraela i W. Brytanii. Wiadze rasistowskie RPA kierują tam najemników brytyjskich do obsługi urządzeń elektronicznych, służących do wykrywania partyzan- tów, natomiast „ochotnicy” z Izraela są zatrudniani jako specjaliści wojny pustynnej.

Przestępczość w RFN

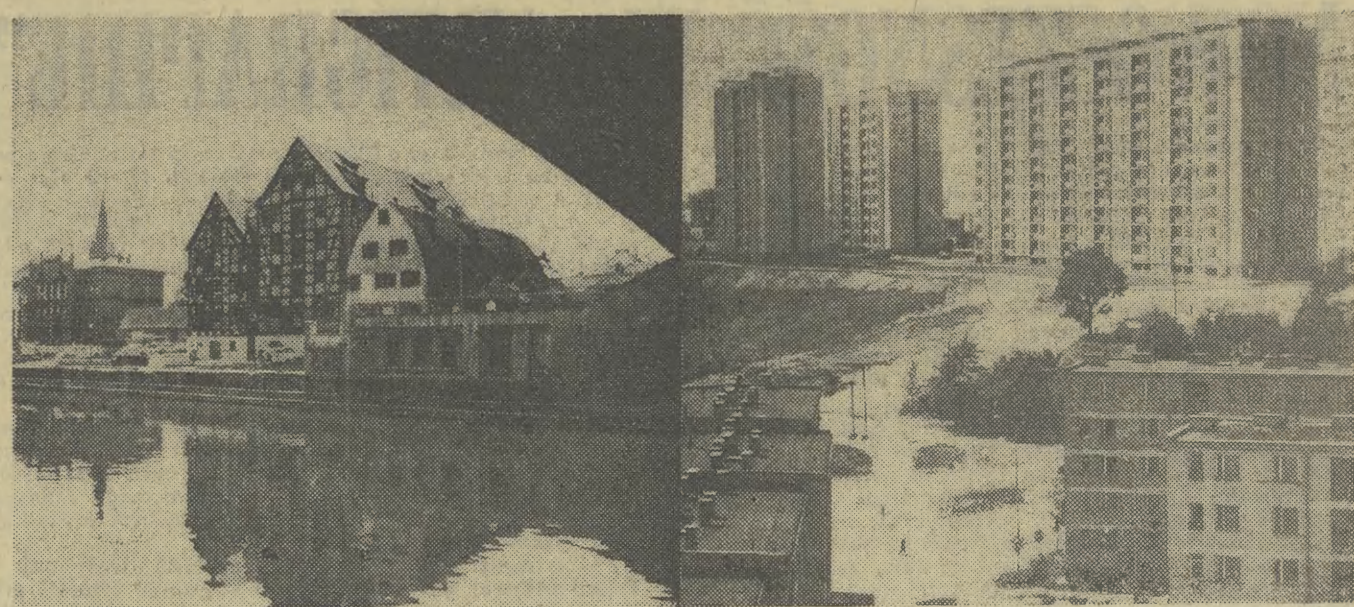
BONN (PAP)

„Welt am Sonntag” podał 22 bm., że na terytorium RFN co siedem minut dokonuje się włamanie a co 17 sekund kradzież. Statystyki federalnego urzędu ds. zwalczania przestępczości podają, że w 1975 r. w Niem- czech Zachodnich popełniono ponad 10,9 mln kradzieży mienia.

Jesienne manewry NATO

BONN (PAP)

Dowództwo NATO w najbliższych miesiącach zamie- rza przeprowadzić całą se- rię ćwiczeń m. in. pod kryp- tonimami „Reforger-76”, „Grosser Baer”, „Floteks”, „Braun Falkon”, „Blau Himmel” na terytoriach zachodnioeuropejskich państw członkowskich tego bloku. W ćwiczeniach wezmą udział dziesiątki tysięcy żołnierzy wraz ze sprzętem technicz- nym, setki samolotów bojowych i transportowych oraz śmigłowców jak również o- krety wojenne różnych ty- pów.



Bydgoszcz — stara i nowa.

CAF — Żołnowski

MAŁŻEŃSTWA W TRYBIE NAGŁYM

Ostatnio co roku pada kolejny rekord za- wieranych małżeństw. Wiadomo: to wyś- żeni. Jedno wszakże budzi niejakie zdziwie- nie: otóż małżeństwo w Polsce stało się nie- stychanie modne, i co ważniejsze, pokusie stanu „nie-wolnego” ulegają coraz częściej ludzie bardzo młodzi. A przypomnijmy, że w trosce o dobre zdrowie instytucji małżeństwa podwyższymiśmy w roku 1964 wiek dojrz- ałości do małżeństwa, dla kobiet do lat 18, i mężczyzn do lat 21. Czyżby więc na nie zd- oło się podniesienie granicy wieku?

Ano, pobożne nadzieje sobie, a życie jak zwykle sobie. Ustawodawca, znając to ostat- nie, przewidział zresztą furtkę. Niewielką, żeby przecisnąć się przez nią mogli tylko ewentualnie kandydaci, którzy ukonczyli: ona 16 lat, on 18, mający takie powody jak ci- aża, trwający co od dłuższego czasu między stronami trwały związek i wreszcie zagroż- enie bezpośrednim niebezpieczeństwem śmierci jednej ze stron zamierzającego mał- żeństwa. Jak widać, postanowiono ugiąć się wyłącznie pod presją faktów dokonanych.

Ale... Od roku 1965, czyli momentu wejścia w życie nowego Kodeksu Rodzinnego i Opie- kunczego, do końca roku 1974, a więc przez dziesięć lat, sądy wydały łącznie 213 tys. ze- woleń na zawarcie małżeństwa w „trybie na- głym”. Liczba chętnych przy tym stale ro- śnie. W 1965 roku wpłynęło 15,3 tys. wnio- sków, w następnym ponad 20 tys., zaś w la- tach siedemdziesiątych już grubo ponad 25 tys. Z początku sędziowie traktowali rzecz- ciska względnie surowo: w 1965 roku np. z wymienionej liczby przez ucho igielne sądo-

wych decyzji przedarło się trochę ponad 80 proc. wnioskodawców. W 1974 roku już je- dnaś blisko 94 proc.

Nie należy oczywiście w żadnym wypadku odczytywać powyższych danych jako uszczy- pliwych pod adresem organów powołanych do rozstrzygania, czy dać zgodę czy nie. W tej materii prawdopodobnie zresztą nawet Sa- lomoni nie byłby mądrzejszy, no bo kto w końcu weźmie na swoje barki odpowiedzial- ność za kataryczne „nie”, skoro „prorok” już dobrze kwili lub jest w drodze? Cięża i uro- dzenie stały się bowiem najczęstszym ar- gumentem osób mających zbyt mało lat do mał- żeństwa.

Na pocieszenie katastrofistów, gotowych w tym miejscu drzeć szaty, można powiedzieć, że wymieniony argument jest w końcu dość powszechnym powodem zawierania małże- stwa również i w starszym wieku. Ponadto, jeśli już takie młode małżeństwo przetrwa pierwszy najtrudniejszy okres, to zwykle ostaje się, a dziecko zyskuje dobre warunki wychowania. Oczywiście nie tyle material- ne, ile opiekuńcze. Młodzi rodzice bowiem — hereżę tę mieliśmy okazję usłyszeć w je- dnej z poradni rodzinnych z ust doświadcz- onych pracowników, od lat stykających się z tymi problemami — bawiąc się jeszcze nie- jako w małżeństwo i rodzicielstwo, stwar- zając atmosferę wychowawczą, której ludzie nieco zmęczeni życiem i zaabsorbowani nawalem obowiązków już z siebie wykrzesać nie są w stanie.

Jakby tam jednak nie było, jest faktem, że w Polsce małżeństwa zawierane przez ludzi bardzo młodych stanowią przeciętnie od 8 do 10 proc., a bywają lata, że nawet i 15 proc. Oczywiście, jak w wielu innych przy- padkach również i w tym dzieje się różnie w różnych regionach Polski, wątpliwe jednak by województwu wrocławskiemu (temu sprzed reformy jeszcze) mógł ktoś odebrać rekord: odpowiedni współczynnik jest tam nie- mał czterokrotnie wyższy niż w innych re- gionach kraju.

RAFAŁ REJDAK

TATRZAŃSKIE MUZEUM PRZYRODY

Przy zakopiańskim rondzie, w pobliżu COSTI-u, ro- nika kamienia bryła budynku — przyszły Ośrodek Nau- kowo-Badawczy TPN. W tymże samym gmachu na 700 m kw. powierzchni parteru znajdzie swe lokum Muzeum Przyrody Tatrzańskiego Parku Narodowego, którego roz- szerzeniem i uzupełnieniem ma być ogród botaniczny, założony w najbliższym otoczeniu obiektu. Jeśli uda się zamysł zminiaturyzowania na niewielkiej przestrzeni szaty roślinnej Tatr, będzie to atrakcja nie lada.

Projekt utworzenia muzeum tatrzańskich przyrody rzucił już przed dwudziestu laty prof. Władysław Safer, a więc kilka lat po założeniu TPN. Obecnie od pięciu lat trwa żmudna budowa obiektu, który ma pomieścić przy- szłe muzeum wraz z całym ośrodkiem naukowo-bada- wczym tej instytucji. Jeśli po raz czwarty nie zostanie przełożony termin ukończenia inwestycji, będzie można mieć nadzieję, że z końcem roku 1977 TPN opuści dotych- czasowe pomieszczenia, znajdujące się — jak do tej chwili — w budynku mieszkalnym.

Aby uświadomić jak pilną jest sprawa uruchomienia instytucji służącej badaniem rejonu Tatr wystarczy po- wiedzieć, że aktualnie prowadzi się w nich ponad 200 prac naukowych! A muzeum, to druga sprawa. Można się nie- cierpliwie oczekiwać uroczystego przecięcia wstęgi, gdy się pomyśli, że przyszła galeria ma w pełnym wymiarze reprezentować żywą i martwą przyrodę Tatr, a wiodą- cym hasłem opracowywanego obecnie scenariusza eksp- ozycji jest ukazanie przyszłym zwiedzającym wszelkich osobliwości Tatr, ich przyrody i kształtowania się jej pod wpływem człowieka, co jest nierozłącznie związane z pro- blemem ochrony.

Ze będzie to jedna z największych turystycznych atrak- cji Zakopanego, jak też niezmiennie ważna placówka nau- kowa, o tym nie trzeba przekonywać. (AK)

JUBILERSKA REWOLUCJA

Centrala handlu zagranicze- go „MINEX” zapowiada w Pol- sce „jubilerską rewolucję”. „MI- NEX” sprowadził bowiem naj- nowsze maszyny z firm „Edus” (RFN) i „Gregori” (Włochy) do obróbki kamieni szlachetnych i ozdóbnych i przy pomocy tej techniki będzie patronował eks- ploatacji, dla celów jubilerskich, bogatych złóż serpentynitu, ne- frytu, chryzopazu i innych cen- nych minerałów zalegających terenach Dolnego Śląska. Z uwagi na to, że w Polsce jest też dużo srebra otrzymywanego jako pro- dukt uboczny przy wydobyciu i przetworstwie rud miedzi — inicjatywa „MINEXU” wydaje się bardzo obiecująca.

Staraniem „MINEXU” nie ty- lko kilka zakładów otrzymało najnowsze maszyny do obróbki kamieni ale i liczne grono szlifiery — jubilerów od- było szkolenie w RFN i we Włoszech.

Maszyny sprowadzone w maju bieżącego roku, a już w czasie czerwcowych MTP pokazano w stoisku „MINEXU” próbki ka- mieni oszlifowanych na liniach technologicznych zainstalowa- nych w Jordanowie, Miliczu i Kłodzku. Zakłady te dostarczą- będą nie tylko wyroby jubiler- skie (kamienie łączone ze sre- brem i złotem) oraz tzw. salan- terię jubilerską (brocze, wisior- ki, koraliki), ale również kasety, puzerka, puderniczki, amfory, wazy, zegary, cyferblaty itp. osobne przedmioty ze szlachet- nych kamieni.

Osobny dział do kafelki i wykładziny podłogowe do ta- zienek z serpentynitu, jak rów- nież mydelniczek, kule na reż- niki itp. dekoracyjne elementy wyposażenia wnętrz mieszkal- nych, produkowane w dolnośl- ańskich spółdzielniach na eksport za pośrednictwem centrall „MINEX”.

PIWO — MEDALISTA

Odp pewnego czasu smakoso- nadoj z pianką wyraźnie przed- kładają piwo butelkowe nad beczkowe. Tym bardziej jeśli pochodzi ono z okolicznych browarów, który legitymuje się nie tylko bogatą tradycją wa- renia piwa, ale również kilko- ma medalami zdobytymi na międzynarodowych wystawach. Ostatni medal srebrny pochodzi z Paryża.

Idąc za potrzebami piwoszy je- szcze w tej pięciolatek okolicz- nych browar poważnie się rozbudo- wuje. Powstanie bowiem nowo- czesna rozlewnia piwa butelko- wego, która rocznie produkować będzie milion butelek, obecnie zaś browar opuszcza 160 tysięcy butelek. Nowa butelkownia dzie- ki precyzyjnym urządzeniom będzie miała dwukrotnie — wię- kszą wydajność — 100 tys. bute- lek w ciągu godziny. (sad)

Jedną z najistotniejszych cech polityki rozwoju spo- łeczno-gospodarczego Polski, sformułowaną przez VI i VII Zjazdy PZPR, jest podporządkowanie całokształtu pro- cesów gospodarczych realizacji celu nadrzędnego — sy- stematycznej poprawie warunków materialno-bytowych ludności. Jednym ze środków zmierzających do tego ce- lu jest racjonalizacja dotychczasowej polityki cen oraz modernizacja istniejącej struktury cen. Niezwykle waż- nym zagadnieniem jest także dostosowanie wzrostu plac do wzrostu cen, aby w niczym nie naruszone zostały przy- jęte w Uchwale VII Zjazdu Partii — na okres bieżącego pięcioletnia — założenia 16—18 proc. wzrostu przeciętnych plac realnych. O tym i niektórych związanych z tym problemach mówi w wywiadzie udzielonym Polskiej A- gencji Prasowej zastępca dyrektora Śląskiego Instytutu Nau- kowego, prof. dr hab. — JERZY PIETRUCHA.

Ruch cen — stwierdził prof. Pietrucha — stanowi pewną pra- widłowość występującą w różnych krajach. Wynika to w głów- nej mierze z systematycznego wzrostu kosztów surowców. Ros- nące ceny surowców są rzeczą zrozumiałą, jeśli uwzględni się fakt, że w miarę wyczerpywania się zasobów najbardziej do- stępnych i najłatwiejszych do przerobienia, trzeba sięgnąć po surowce trudniejsze do uzyskania, co wpływa na podrośnięcie kosztów eksploatacji. Dobrym tego przykładem może być węgiel. Wydobytany z niższych pokładów kosztuje drożej niż ten, który eksploatowany jest z pokładu łatwiej dostępnego.

Innym elementem wywierającym wpływ na ruch cen jest po- stęp techniczny. Wyposażenie każdego stanowiska pracy jest coraz droższe. Co prawda przy zastosowaniu produkcji wielko- seryjnej koszty postępu technicznego powinny się zmniejszać, ale w sumie nie równowagi to kosztów materiałów stanowiących 70 proc. wartości towaru. Tymczasem począwszy od lat 1969—70 notuje się trwałe postępujący wzrost cen eksportowych surow- ców mineralnych i paliw. W końcu ub. r. średni poziom cen w eksporcie światowym był o blisko 55 proc. wyższy niż w roku 1970. Niektóre surowce podrożały cztero- i pięciokrotnie. Mamy więc do czynienia z pewnego rodzaju łańcuchową reakcją, wy- wierającą znaczny nacisk na ruch cen.

— To samo zresztą odnosi się chyba także do artykułów rolnospożywczych?

— Zapotrzebowanie na nie stale rośnie na skutek zwiększania się liczby mieszkańców Polski. W 1964 r. było nas niespełna 24 mln. Obecnie kraj nasz liczy już ponad 34 mln mieszkańców. W ciągu 30 lat przybyło nam przeszło 10 mln ludzi. Więcej — niż wynosi ludność takich krajów jak np. Belgia, Szwajcaria, Austria czy Grecja.

Tymczasem powierzchnia Polski nie uległa przecież powięk- szeniu. Przeciwnie, obserwuje się naturalne zjawisko stałego kurczenia się terenów pod uprawy rolne na skutek rozwoju miast, przemysłu, szlaków komunikacyjnych i transportowych. Zmusza to do sięgania po tereny o mniejszej urodzajności, co zwi- ązane jest ze wzrostem nakładów na zagospodarowanie zie- mi. Wymaga ona bowiem odpowiedniego „uzbrojenia”, zmierz- owania, uszlachetnienia i nawożenia środkami chemicznymi po to,

by możliwe stało się uzyskanie spodziewanych plonów. Koszty produkcji rolnej muszą być — rzecz oczywista — większe.

— Wypływa z tego jednoznaczny wniosek, że ceny trzeba zmieniać. W jaki jednak sposób należy to czynić, aby osią- gnąć podstawowy cel naszej polityki społecznej, jakim jest sy- stematyczny wzrost realnych dochodów społeczeństwa? Co należy sądzić o współzależności cen i plac?

— W przypadku podnoszenia się cen surowców czy tzw. ma- teriałów podstawowych, musi następować równoczesny wzrost cen towarów przeznaczonych zarówno dla konsumenta indy- widualnego, jak i konsumenta zbiorowego. Pociąga to za sobą wzrost kosztów utrzymania. Aby nie było to odczuwalne dla społeczeństwa, konieczne jest podnoszenie poziomu plac, re- kompensujących zwiększone wydatki. Oczywiście nie według „widzimisie” ale w oparciu o wydajność pracy. Musi obowiązywać żelazna zasada: coraz lepsze zarobki tylko za coraz lepszą, bar- dziej wydajną pracę. Postępować należy więc bardzo elastycz-

nie, zarówno w odniesieniu do plac, jak i cen. Jest to warunek utrzymania równowagi rynkowej w procesie szybkiego wzrostu gospodarczego.

Zgodnie z uchwalami VI i VII Zjazdów Partii, postawiliśmy na dynamiczny rozwój naszej gospodarki. Stąd potrzeba równo- czesnego podnoszenia cen i plac w harmonijny sposób. Ceny to- warów kształtują się w zależności od wielu czynników, np. od wartości, od wielkości podaży, od pochodzenia krajowego czy z importu itp. Pragnę jednak jeszcze raz podkreślić, że decydują- cy wpływ na cenę towarów ma wydajność pracy. Wzrost do- chodów ludności powoduje zmianę struktury spożycia. Obser- wujemy się większe zainteresowanie przedmiotami trwałego użyt- ku. Jest to zjawisko pozytywne. Zresztą przy jednoczesnym ru- chu cen i ruchu plac istnieje możliwość prowadzenia rozsądnej

polityki dostosowywania struktury konsumpcji do struktury pro- dukcji i odwrotnie.

— Można chyba stwierdzić, że poziom cen jest niejako sprawą wtórną. Najistotniejszą rolę odgrywa właściwie pro- porcje między wydajnością pracy i wysokością plac.

— Obydwa czynniki muszą równoważyć się w stosunkowo krót- kim czasie. Jeśli bowiem dopuści się do tego, aby w jednym okresie skok plac znacznie wyprzedził wzrost wydajności pra- cy, a w następnych latach uzyska się jedynie zrównanie tempa wzrostu wydajności pracy i wzrostu plac — to pewne zachwa- nie równowagi gospodarczej będzie się utrzymywać. Można tego uniknąć tylko wówczas, gdy wzrost wydajności pracy będzie wyprzedzał wzrost plac.

W sumie — jak widzimy — ruchy cen i plac nie mogą się rozwijać samodzielnie, lecz powinny być ze sobą ściśle sprzę- żone. Jest to możliwe jedynie w gospodarce socjalistycznej i mo- że być regulowane na etapie planowania.

RUCHOME CENY I PLACE

Rozmawiał: STANISŁAW WOJTEK

NOWOCZESNOŚĆ W „ARTIGRAPHIE”

Pisząc o handlu zagranicznym z reguły uwagę naszą koncentrujemy na eksporcie, na tym co i za ile sprzedaliśmy. A przecież handel zagraniczny, to również import towarów, import przy tym niebagatelny, bo idący w miliardy złotych dewizowych. Przyjrzyjmy się zatem dzisiaj, na przykładzie Kombinatu Opakowań Błaszanych Lekkich, a zwłaszcza na przykładzie krakowskiego „Artigraphu”, jaki wpływ na produkcję wywiera import licencji, maszyn i urządzeń, jak zakupione maszyny i urządzenia przeobrażają konkretny zakład, unowocześniają go, modernizują, podnoszą do rangi partnera liczącego się wśród światowych potentatów.

Dynamiczny rozwój kombinatu, w skład którego wchodzi sześć największych w Polsce zakładów produkujących opakowania blaszane, nastąpił w 1973 r., od momentu wydatkowania ogromnych kwot na zakup najnowszych automatycznych linii produkcyjnych. Cały kombinat zakupił m. in. około 80 automatycznych linii wytwórczych, z których aż 14 zamontowano w „Artigraphie”. Od podstaw wybudowano też m. in. zakład w Brzesku. Co nam to dało, obrazują liczby. Np. stara linia opakowań typu „twistoff” wytwarzała 45 mln sztuk rocznie, zaś nowa — 66 mln. Dalej — stara prasa wytwarzała 70 mln sztuk kapsli, nowa linia — 600 mln. Podobny skok ilościowy nastąpił w produkcji puszek okrągłych, których stara linia produkowała około 40 mln sztuk, a nowa 55 mln.

Jednocześnie w znanej firmie angielskiej „Metal-Box” zakupiono licencję typu „know-how” na produkcję wszelkich opakowań. Firma zobowiązana jest w przeciągu 10 lat przekazywać nam swoje doświadczenia, organizację produkcji, udostępniać metody badań i kontroli, wprowadzać innowacje techniczne i technologiczne. Dzięki tej współpracy ostatnio wprowadza się w polskim przemyśle opakowań blaszanych np. lakiery poślizgowe, zapobiegające przyczepianiu się zawartości puszek do ścianek. Wprowadza się też najnowocześniejszą technikę litograficzną (błyskawiczne suszenie farb w promieniach ultrafioletowych) oraz — co niezmierznie było interesujące każdego nabywcę konserw — dalsze pocienienie blach używanych do produkcji puszek. Przy czym są to blachy krajowe z HIL-u.

Produkcja „Artigraphu” w ciągu niecałych trzech lat uległa podwojeniu i jej wartość przekracza już pół miliarda złotych. Warto też dodać, że w przeciągu siedmiu pierwszych miesięcy tego roku, w stosunku do tychże miesięcy r. ub.,

produkcja wzrosła aż o 23 proc., przy czym zatrudnienie pozostało na tym samym poziomie. Oznacza to, że cały ów przyrost osiągnięto w drodze zwiększenia wydajności pracy.

— Aby takie piękne rezultaty osiągnąć — mówi dyr. JERZY MAGOSKA — musieliśmy jednak zacząć od importu gdyż żadne przedsiębiorstwa w kraju nie produkują automatycznych linii.

— Ale to jeszcze nie koniec sukcesów „Artigraphu” w rozumny zagospodarowywaniu importowanych maszyn. Nie wystarczy przecież skomplikowaną linię produkcyjną zakupić, trzeba ją również szybko zamontować i doprowadzić do pełnej zdolności produkcyjnej.

— Program dochodzenia do projektowanej zdolności produkcyjnej — mówi inż. WILIAM GUMIENNY, główny technolog — zakłada trzy- lub czteromiesięczny cykl, w zależności od trudności i złożoności procesu technologicznego. Jednakże u nas każda z tych linii osiągała pełną zdolność produkcyjną przynajmniej o miesiąc szybciej.

Proces modernizacji zakładów opakowań blaszanych w Polsce odbywał się z reguły bez przerwania bieżącej produkcji. Stanowiło to, rzecz jasna, ogromne utrudnienie i dla monterów, i dla załogi wykonującej bieżące zadania. Jest przy tym istotne, że montaż ten, a nawet transport ogromnych, wymagających specjalnego sprzętu agregatów, odbywał się w własnym zakresie, siłami nielicznych ludzi. Gościł się zatem na koniec podać nazwiska tych kilkunastu dzielnych pracowników, dzięki którym montaż i rozruch przebiegał sprawnie i szybko. Będą to: ślusarze Iwasław Bojko, Stanisław Franczak, Mieczysław Misłuda, Wiesław Nawrocki, Adam Kopeczyński, Włodzimierz Grzybowski, Artur Szymoniak, Mieczysław Adamczyk, elektrycy Stefan Sewiń, Wiesław Jakóbas, Zbigniew Szatecki, Marian Gruszczyński, inż. Stanisław Wiater, ówczesny główny mechanik inż. William Gumieny i wielu innych.

— Co tu dużo mówić — stwierdza dyr. Magoska — są to po prostu nasi bohaterowie, bohaterowie pracy. Jesteśmy z nich dumni. Na pochwałę zasługują zresztą cała nasza załoga, która przez 3 lata cierpliwie wykonywała pracę w wyjątkowych, niekorzystnych warunkach, osiągając przy tym coraz lepsze wyniki. Ale wkrótce będą to już tylko wspomnienia, gdyż niebawem proces modernizacji zakończymy.

KONRAD STRZELEWICZ

PARYŻ CZYLI TURYSTYKA

»POD PSEM«

Właściciele skromnych restauracji i pomniejszych kabaretów w Paryżu skarżą się na małe dochody tego lata. Potwierdziło się to zresztą w danych opublikowanych przez paryskie biuro turystyki. Wynika z nich, że liczba turystów zagranicznych zmniejszyła się w br. o 10 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Po raz pierwszy hotele o średnim standardzie nie notują kompletów w sierpniu.

Z drugiej jednak strony „Lüksowa” turystyka działa na pełnych obrotach, pozornie więc nie się nie zmienia: po mieście krąży liczne autokary turystyczne. Wieża Eiffla, Łuk Triumfalny, Montmartre i inne słynne miejsca roją się od turystów. Nocne iluminacje wywołują z mroków znane sylwetki różnych obiektów architektonicznych, a paryskie music-halle wypełnione są do ostatniego miejsca. „Lüksowa” turystyka kwitnie.

Na pierwszym miejscu jeśli chodzi o turystykę zorganizowaną znajdują się Amerykanie. W tym roku przybyło ich do Paryża o około 25 proc. więcej niż w ub. roku. Coraz częściej spotkać można na ulicach Paryża także południowych Amerykanów, zwłaszcza Brazylijczyków. Następnie — Japończycy, w samym tylko sierpniu oczekuje się ok. 900

zorganizowanych grup japońskich turystów. Zaopatrzeni w różnego rodzaju sprzęt fotograficzny, w identyczne walizki — zatrzymują się w jednym z najlepszych hoteli, po czym wsiadają do autokarów i praktycznie — spędzają w nich prawie cały czas pobytu w Paryżu. Zwiedzanie z „zegarkiem w ręku”: godzina na Wieżę Eiffla, godzina na Montmartre itd.

Istnieje jeszcze Paryż tańszy, Paryż ulicy, Paryż w dzinsach, ten jaki spotyka się na Saint Germain des Prés lub rue Mouffetard. Jest to Paryż młodych, którzy obłożeni i obwieśnieni bagażem poszukują tańszych kwater. Inną możliwością dla tego typu turystów jest przenocowanie na jednym z czterech kempingów młodzieżowych pod miastem.

W tym roku „znakiem rozpoznawczym” turystów tego typu stała się... psia obroza, noszona na szyi lub wokół kolana. Ten „emblem” młodzieżowego turysty o pustej sakiewce kupić można wszędzie. Kosztuje zaledwie kilka franków.

Tak więc Paryż niezmordowany w lansowaniu nowości, walansował tego roku pojcie „psiego” czy też „obrożowego” turysty...

ROBERT BIELECKI

ARABESKA Z „ARABESKĄ”



W tym zespole nie ma gwiazd — 35 latnych i zgrabnych dziewcząt tworzy solidarną grupę, która ciężko pracuje na swoje sukcesy.

„ARABESKA” — to młode dziewczyny, uczennice słupskich szkół. Przeciętna wieku wynosi tu 17 lat — do zespołu przyjmuje się kandydatki, które mają ukończone 15 lat, ale nie wszystkie. Trzeba mieć warunki sceniczne, muzykalność, wdzięk, umieć się poruszać i tańczyć, dobrze się uczyć. Opiekunowie, założyciele i kierownicy tej grupy tanecznej — Mieczysław i Stanisław Kątnikowie są pod tym względem bardzo surowi. Sumienna nauka w szkole przede

wszystkim, występy w czasie wolnym. Spośród 35 dziewcząt tańczy 20, reszta tworzy rezerwę. Zespół istnieje od 8 lat.

W repertuarze mają Arabeski 15 tańców o charakterze nowoczesnym, rewolucyjnym oraz stylizowane ludowe polskie i innych narodów.

Zespół działa pod patronatem WDK w Słupsku i pod opieką Zjednoczonych Zespołów Rozrywkowych w Warszawie. Ale szczególnie dużo zawdzięcza państwu Kątnikom, którzy stworzyli wspólnie styl „Arabeski” i przyczynili się do jej sukcesów. (dor)

Zdjęcie CAF — Okoński

PRZETARGI

P.P. Uzdrawisko Wysowa w Wysowej — woj. nowosądeckie — ogłasza, że W DRODZE II PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje:

— samochód ciężarowy marki Star A 25 L, nr silnika 31797, nr podwozia 64543, o ładowności 4 tony.

Stopień zużycia pojazdu wynosi 70 proc.

Cena wywoławcza w II przetargu wynosi 25.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 września 1976 roku, o godzinie 11, w biurze P.P. Uzdrawisko Wysowa.

Samochód można oglądać od dnia 25 sierpnia 1976 r., codziennie, z wyjątkiem dni wolnych od pracy, w godz. 9—13.

Uczestnicy przystępujący do przetargu, winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Przedsiębiorstwa — najpóźniej w przeddzień przetargu oraz przedstawić w dniu przetargu zezwolenie wystawione przez Wydział Komunikacji o prawie zakupu samochodu ciężarowego.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

K-6278

PBP „BUDOSTAL-1” w Krakowie — Nowej Hucie, kod 30-969, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie i montaż mebli wbudowanych oraz drewnianych wystrojów wewnątrz obiektów Instytutu Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych oraz Instytutu Technologii Maszyn i Metaloznawstwa Politechniki Krakowskiej w Krakowie — Czyżynach.

Orientacyjna wartość powyższych robót określa się na kwotę 5 milionów zł.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w Dziale Przygotowania Produkcji PBP „Budostal-1” Kraków — Nowa Huta, ul. Mroźowa (przedostatni przystanek tramwajowy linii 4, 9, 16 Walcownia).

Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg”, należy składać w terminie do dnia 10. 09. 1976 r. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 15 września 1976 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Muzeum Archeologiczne w Krakowie, ul. Senacka 3, SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochod marki „Nysa”, nr podwozia 88692, nr silnika 254598, przebieg 87739 km, rok produkcji 1967, zużycie 75%. Cena wywoławcza wynosi 43.000 zł.

Samochód można oglądać w dniach od 27 do 28 sierpnia br., w godzinach od 8 do 10. Przetarg odbędzie się w dniu 8 września 1976 roku o godzinie 10.

W przypadku nie dojazdu do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 9 września br. o godzinie 10 w tym samym miejscu.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Muzeum, najpóźniej w przeddzień przetargu, do godziny 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-6276

Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrawisko Rabka” w Rabce, ul. Orkana 28, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót remontowo-budowlanych wykończeniowych budynku w Poroninie przy ul. Lenina 51, będącego w remoncie kapitalnym, a to: robót remontowo-budowlanych, robót wykończeniowych pomieszczenia świetlicy oraz ogrodzenia przy tym budynku.

Koszt całości powyższych robót wynosi 400.000 zł.

Termin wykonania: 15. 09. 1976 r. — 31. 12. 1976 r.

Szczegółowe dane wraz z dokumentacją do wglądu w Dziale Inwestycji i Remontów PPU — Rabka, ul. Orkana 28, pok. 13, I p.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

Oferty w zapieczętowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać pod adresem jak wyżej, do dnia 13. 09. 1976 roku.

Rozprawa przetargowa nastąpi w dniu 14. 09. 1976 roku, w Dziale Inwestycji i Remontów, pok. 13, I p.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-6277

POSIADAMY FOLIĘ POLIAMIDOWĄ

rękaw o szerokości 55 m, grubości 0.03 mm. — PRZYJMujemy ZLECENIA NA WYKONANIE WÓRKÓW z tej folii w III i IV kwartale 1976 r., Spółdzielnia Pracy Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych — 32-760 KŁAJ nr 400, woj. m. krakowskie.

K-5903

CZŁONKOWIE Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej!

ZARZĄD KRAKOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI OGRODNICZO-PSZCZELARSKIEJ w KRAKOWIE, RYNEK KLEPARSKI 7

zawiadamia, że od 1 stycznia do 31 grudnia 1976 roku, przeprowadzana jest aktualizacja rejestru członków Spółdzielni.

W związku z tym: ■ członkowie Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Krakowie którzy wyjechali poza teren działalności Spółdzielni lub zmienili miejsce zamieszkania, proszeni są o zgłoszenie się do biura Spółdzielni, pokój nr 102 — w celu odebrania swoich udziałów lub też podanie aktualnych adresów.

■ udziały zmarłych członków Spółdzielni będą wyptacone ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów uprawniających do otrzymania spadku po byłym członku Spółdzielni.

■ udziały nie odebrane w terminie do dnia 30 listopada 1976 r., zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy Krakowskiej Sp-ni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Krakowie.

K-5845

DRUKARNIA WYDAWNICZA w Krakowie, ul. Wadowicka 8

ogłasza

PRZYJĘCIA KANDYDATÓW

do półrocznego szkolenia w specjalnościach:

- MASZYNISTY WKŁĘŚŁODRUKOWEGO
- SKŁADACZA RĘCZNEGO
- TRAWIACZA FORM WKŁĘŚŁODRUKOWYCH

Przyjmowani będą absolwenci lub abiturienti szkół ogólnokształcących, nie posiadający konkretnie wyuczonego zawodu.

W okresie szkolenia osoby szkolone otrzymują wynagrodzenie.

Po okresie szkolenia — kandydaci otrzymują stanowisko wykwalifikowanego maszynisty wkłęsłodrukowego lub składacza ręcznego, a po 2 latach — uzyskują tytuł kwalifikacyjny danej specjalności po złożeniu egzaminu przed Państwową Komisją Kwalifikacyjną.

Zainteresowani zawodem drukarskim proszeni są o zgłaszanie się w Dziale d/s Pracowniczych DW, ul. Wadowicka 8, I p., pokój nr 6.

K-5698

«SPOŁEM» WSS w Krakowie zatrudni:

- kierowników sklepów spożywczych
- sprzedawców
- pracowników fizycznych do prac magazynowych, w paczkarniach i zakładach gastronomicznych
- agentów do prowadzenia sklepów spożywczych.

Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy pracowników spółdzielczości spożywców.

Zgłoszenia przyjmują, w godzinach 7—15, działy kadrowe oddziałów:

- „Śródmieście” — Kraków, ul. 1 Maja 6 — IV piętro
- „Krowodrza” — Kraków, al. Krasińskiego 11b V piętro
- „Podgórze” — Kraków, ul. Miodowa 21
- „Nowa Huta” — osiedle Teatralne 9
- „Gastronomii” — Kraków, ul. Waryńskiego 4
- Handlu Artykułami Żywnościowymi — Kraków, ul. Grzegorzka 79.

K-6349

2-LETNI STACJONARNY OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

17-8 przy KOMBINACIE BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO w Krakowie-Nowa Huta, os. Teatralne bl. 9

przyjmuje mężczyzn w wieku od 17 do 24 lat

Jeżeli nie posiadasz konkretnego zawodu — lub nieukończoną szkołę podstawową, a chcesz połączyć naukę z pracą i odbyciem szkolenia w Oddziałach Samoobrony, zgłoś się natychmiast w Stacjonarnym Hufcu Pracy 17-8 przy Kombinacie Budownictwa Mieszkaniowego w Krakowie-Nowej Hucie, osiedle Teatralne bl. 9.

OHP zapewnią:

- ukończenie szkoły podstawowej
- zakwaterowanie w hotelu
- odpłatne, w ratach, umundurowanie wyjściowe
- wyżywienie wysoko kaloryczne — odpłatne przez junaków w wysokości 18 złotych dziennie, potrącanie z listy płac
- zarobki obowiązujące w budownictwie (praca w akordzie)
- zdobycie zawodu: murarza, monter elementów wieloblokowych, betoniarza, zbrojarza, cieśli, blacharza-dekarza
- szkolenie poborowych-junaków w formacji samoobrony.

Przychodząc do Hufca musisz spełnić trzy podstawowe warunki:

- pracować — zdobywając zawód
- uczyć się w szkole podstawowej (jeżeli jej nie ukończyłeś), podnosić kwalifikacje zawodowe na kursach wewnątrzzakładowych.
- odbywać szkolenie poborowych-junaków w formacji samoobrony.

Po odbyciu przeszkolenia obronnego w Oddziałach Samoobrony zostaniesz przeniesiony do rezerwy. Na terenie Hufca istnieją: klub, sale telewizyjne, biblioteka oraz sekcje zainteresowań.

Przyjeżdżając zabierz ze sobą:

- ostatnie świadectwo szkolne
- dowód osobisty względnie metrykę urodzenia potwierdzoną przez wydział meldunkowy — z wymeldowaniem (do wglądu)
- dokument wojskowy (jeśli go posiadasz)
- rzeczy osobistego użytku.

Bezpłatny bilet na przejazd do Hufca i szczegółowe informacje otrzymasz w najbliższym Zarządzie FSZMP. Nasz adres: Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego w Krakowie, Kraków-Nowa Huta, osiedle Teatralne bl. 9. Dojazd z Dworca Głównego PKP w Krakowie tramwajem nr 4, 5, 15, 9.

K-5758

PIGUŁKA ZA KIEROWNICĄ?

Ministerstwo Zdrowia ma wkrótce ogłosić listę leków, które mogą niekorzystnie wpływać na sprawność osób siedzących za kierownicą. Jak wykazały bowiem prowadzone w Polsce i w innych krajach badania, niektóre leki mogą przejściowo powodować — w większym lub mniejszym stopniu — zaburzenia wzroku, słuchu i równowagi.

Jeżeli chodzi o wzrok — to środki farmakologiczne osłabiające jego sprawność są dla kierowców niedozwolone. Należą do nich m. in. atropina.

Olbryzmie znaczenie dla kierowcy posiada zmysł równowagi, koordynacja ruchów, dostosowanie wielkości ruchu do zaplanowanego działania. Odchylenia mogą wywoływać tutaj leki podawane przy leczeniu choroby Parkinsona. Na kierowców działają niekorzystnie także np. leki, jak Meproba-mat, Fenacil, leki odprowadzające, leki prowadzące do blokad mięśni — np. „kuraropodobne”. Na upośledzenie sprawności kierowców mogą wpływać narkotyki chirurgiczne.

Również leki wywołujące się spod lekańskiej kontroli — środki nasenne, przeciwbólowe i uspokajające mogą być niebezpieczne. Kierowca nie powinien zażywać ich po północy. Pewne kontrowersje budzi zażywanie leków psychotropowych (w Polsce ponad 0,5 mln ludzi zażywa tego typu leki). Leki te należą do podziału na grupy: psychodopresyjne, działające odprężająco i przeciwlękowo, neuroleptyczne, któ-

re w gruncie rzeczy uzasadniają przeciwwskazania w prowadzeniu pojazdów mechanicznych, oraz psychopodparające, które takich przeciwwskazań nie wywołują — pod warunkiem, że zażywane są z umiarem, pod ścisłą kontrolą lekarza. Leki pobudzające można bardzo łatwo — w zależności od indywidualnej wrażliwości pacjenta — przedawkować. Większe dawki np. kofeiny prowadzą do zaburzenia koordynacji ruchów, do „podchmielenia kawowego”. Bezwzględny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych wiąże się z zażywaniem leków przeciwcukrzycowych, w niektórych przypadkach leków przeciwcukrzycowych, a także stosowanych przy leczeniu nadciśnienia.

Pewne obawy co do sprawności pacjentów — kierowców, po zażytych lekach wywołują środki stosowane przy leczeniu gruźlicy, mogące wywoływać np. zaburzenia widzenia. Niekorzystnie na wzrok działają też środki antykoncepcyjne. Nieobojętne dla sprawności kierowców są dłuższe kuracje antybiotykami.

Po ustaleniu listy leków niewskazanych dla kierowców, lekarze będą informować pacjentów o przeciwwskazaniach w prowadzeniu samochodów; poza tym na opakowaniach tych leków umieszczony zostanie znak specjalny ostrzegawczy.

MAGDA BRZESKA

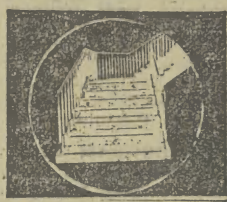


BRAMY

BRAMKI ■ SŁUPKI
ELEMENTY ogrodzeniowe
BALUSTRADY balkonowe
RÓŻNE ROBOTY



ślusarsko-spawalnice oraz obróbkę wiertową na tokarkach, frezarkach, strugarkach i wiertarkach
PRZYJMIE zaraz do WYKONANIA NA ZLECENIA



OSÓB PRYWATNYCH
Spółdzielnia Pracy METALOWCÓW „ZJEDNOCZENIE” w KRAKOWIE.
Zlecenia przyjmują i informacji udzielają kierownicy niżej wymienionych warsztatów:

- ◆ W-I Kraków, ul. Mazowiecka 14 b, tel. 328-99, 325-23
- ◆ W-II Kraków, ul. Zamknięta 10, tel. 612-11
- ◆ W-III Kraków, ul. Rolna 13, tel. 655-58
- ◆ W-V Kraków, ul. Królowej Jadwigi 9
- ◆ P-XII Radziszów 562, tel. 26

K-5677

Oddział Robót Mostowych w Sandomierzu
Główne Kierownictwo Budowy Autostrad
w Krakowie, ul. Marii Konopnickiej 32

zatrudni

- KIEROWNIKÓW BUDÓW
- MISTRZÓW
- TECHNIKÓW BUDÓW
- PRACOWNIKÓW ZAOPATRZENIA
- CIESLI
- ZBROJARZY
- BETONARZY
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych
- DOZORCÓW
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy
- OPERATORÓW uprawnionych do obsługi DZWIGÓW i SPYCHAREK

Warunki pracy i wynagrodzenia do osobistego uzgodnienia w biurze Przedsiębiorstwa, K-5748

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w KRAKOWIE • ul. Mazowiecka 25

przyjmuje WPISY

na rok szkolny 1976/77 do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej Doksztalającej, w zawodach:

- MONTER ZEWNĘTRZNEJ SIECI KOMUNALNEJ
- BETONARZ-ZBROJARZ

Nauka trwa tylko 2 lata.

Do szkoły przyjmowani są chłopcy, bez egzaminów wstępnych, w wieku od 15 do 17 lat.

Przy wpisie należy złożyć następujące dokumenty:

- podanie o przyjęcie
- życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- kartę informacyjną ze szkoły
- 3 fotografie
- świadectwo zdrowia.

Uczniom zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Krakowie, ul. Mazowiecka 25, II piętro, pokój 210, tel. 344-55 wewn. 229. K-5791

URZĄD GMINY ZABIERZÓW i PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA „TRANSBUD” — KRAKÓW

organizują w Zabierzowie

BEZPŁATNY KURS KIEROWCÓW

NA KATEGORIĘ C PRAWA JAZDY, OD PODSTAW

Warunki przyjęcia:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- ukończony 18 rok życia i uregulowany stosunek do służby wojskowej
- dobry stan zdrowia
- niekaralność
- złożenie zobowiązania podjęcia pracy w PTSE „Transbud — Kraków” w charakterze kierowcy po ukończeniu kursu.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają:

- St. inspektor d. s. komunikacji Urzędu Gminy Zabierzów w Zabierzowie, ul. Targowa 19, telefon 157, oraz
- Zakładowy Ośrodek Szkolenia Zawodowego Transbud — Kraków w Krakowie, ul. Na Dołach 4, tel. 618-70, wewn. 38. K-6241

CUKROWNIA „MAŁOSZYN” w MALCZYCACH
59-130 MALCZYCE

woj. wrocławskie — stacja kolejowa Malczyce

zatrudni na okres KAMPANII CUKROWNICZEJ

od dnia 25 września br. dowolną ilość PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych — (mężczyzn), oraz ograniczoną ilość KOBIEĆ do obsługi urządzeń produkcyjnych oraz prac za- i wyładunkowych.

Warunki pracy i płacy według Układu Zbiorowego Pracy.

- zakwaterowanie w hotelu robotniczym
- Stołówka na miejscu.

Pisemnie zgłoszenia, dla zarezerwowania miejsca, uprasza się kierować pod adresem jak wyżej.

K-6085

Spredaz

SAMOCOD ciężarowy ZUK — sprzedam. Józef Gasiorek, Balażówka 22, p-ta Łososina Górna, woj. nowosądeckie. g-10256

SAMOCOD Syrena 105, fabrycznie nowy — sprzedam. Oferty 969 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

VELOREX 250 sprzedam. Wojciech Niewola, 34-113 Ryczów. g-6093

VOLKSWAGEN 1.200 rok produkcji 1980 — sprzedam. Janusz Łopucki 33-338 Łąka 37 (budynki Urzędu Gminy). S-10282

Lokale

WROCLAW — mieszkanie komfortowe, dwupokojowe, kuchnia, łazienka, zamienie na równorzędne w Krynicy. Wiadomość: Krynica, tel. 24-32, w godz. 18-20. S-10259

Uprzejmie zapraszamy

do naszego punktu usługowego

w NOWEJ HUCIE

os. ZŁOTEGO WIEKU 19/20

oferując

SZYCIE
SPODNI
i BLUZ
do 14 DNI

Duży wybór materiałów teksasowych i welwetowych.

Dojazd na miejsce ze śródmieścia Krakowa autobusem 128 lub pospiesznym „E”.

Odzieżowa
Spółdzielnia Pracy
„SPRAWNOŚĆ”

UCZNIOWIE KLAS VIII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL”
31-148 KRAKÓW, ul. Helców 19

przyjmuje zgłoszenia i wpisy

do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej Doksztalającej Nr 4 Kraków, ul. Dzierżyńskiego 235, tel. 746-69, w atrakcyjnych zawodach:

- MONTERA rurociągów przemysłowych — nauka trwa trzy lata
- MONTERA instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych — nauka trwa dwa lata.

Istnieje możliwość uzyskania uprawnień spawalnicych.

Nauka rozpoczyna się 1 września 1976 roku.

Warunki przyjęcia (bez egzaminu):

- ukończenie klasy VIII szkoły podstawowej
- wiek 15 lat — w zawodzie monter rurociągów przemysłowych
- wiek 16 lat — w zawodzie monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych

Przy wpisie należy przedłożyć:

- podanie, podpisane przez kandydata i rodziców, w dwóch egzemplarzach
- życiorys w 2 egzemplarzach
- dowód osobisty rodziców (do wglądu)
- informacyjną kartę zdrowia ze szkoły podstawowej
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- trzy fotografie, podpisane na odwrocie

Przedsiębiorstwo zapewnia kwatery.
Dokumenty należy składać w Zasadniczej Szkole Zawodowej Nr 4, względnie w Samodzielnej Sekcji Szkolenia Zawodowego PIP „Instal”. Kraków, ul. Helców 19, w godz. 8-12.

25 sierpnia

EXPRESS — LOTEK!

OPŁATA 2 ZŁOTE ZA 1 ZAKŁAD.

1.000.000 zł

dodatkowa nagroda specjalna w każdym losowaniu.

Liczne wygrane pieniężne za 5, 4 i 3 trafnie wytypowane liczby.

NIE ZWLEKAJ! — ZŁÓŻ SWÓJ KUPON W NASZEJ NAJBLIŻSZEJ KOLEKTURZE.

ZYCZYMY DUŻO EMOCJI I SZCZĘŚCIA W GRZE.

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY

K-6369

WYNAJME lub kupię własnościowe mieszkanie w Mydlnikach, Zabierzowie, Rudawie, Kraszowicach, Woli Filipowskiej, Dulo-wej lub Trzebin. Szczegółowe oferty: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dia nr 9908.

Praca

POTRZEBNA pomoc domowa do 2-letniego dziecka nauczycielki. Możliwa nauka w szkole rolniczej. Zgłoszenia: Nowa Huta, os. Złotego Wiek 410-59. g-9464

Różne

PRZEPRASZAM Panią Bronisławę Bednarską, zam. Nowy Sącz, Lwowska 23, za nietaktowne zachowanie się, które miało miejsce 10. 07. 1976 r. w zakładzie fryzjerskim przy ul. Lwowskiej. Ignacy Tokarz, Nowy Sącz, ul. Bandurskiego 17. S-10251

EKONOMICZNE piece C.O. na koks i węgiel wykonuje i dostarcza zakład kotłarni — Zbigniew Sitek, Breźnica 473, tel. 24, gm. Dębica, woj. tarnowski. T-8030

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNE w Krakowie zawiadamia, że Pracownia Ewidencji Gruntów i Obsługi Ludności dla dzielnic Krowodrza i Śródmieście

ZOSTAJE PRZENIESIONA

z lokalu przy ul. Basztowej 9

do pomieszczeń

przy ul. Bohaterów Stalingradu 48.

W związku z powyższym wstrzymuje się działalność Pracowni w zakresie geodezyjnej obsługi stron do dnia 31 sierpnia 1976 roku. K-6235

KURSY

SAMOCODOWO
- MOTOCYKLOWE

KATEGORIA B plus A — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego Oddział w Tarnowie na terenie całego województwa tarnowskiego:

Wpisy i informacje:

- TARNÓW, ul. Krakowska 28 — telefon 51-39 lub 47-11
- BOCHNIA, Cech Rzemiosł Różnych, ul. Biała 21 — telefon 223-01
- DEBICA, plac Zwycięstwa 14 — telefon 21-48
- BRZESKO, Cech Rzemiosł Różnych, ul. Ogrodowa 3, telefon 311-61
- PILZNO, Gminna Szkoła Zbioreza, ul. Mickiewicza — telefon 28, 101 K-5906

MIEJSKI ZARZĄD DRÓG I ZIELENI w KRAKOWIE

zawiadamia, że z dniem 20 sierpnia 1976 r.

zmienił swą siedzibę

przenosząc się z ulicy Barskiej 12 do lokalu przy ulicy RYDLA 57 — telefon nr nr 734-63, 746-09. — Konto bankowe pozostaje bez zmian. K-6359

Krakowskie Przedsiębiorstwo Usługowe „RENOWACJA” w Krakowie, ul. Floriańska 18 — w porozumieniu z Krakowską Komendą Ochotniczych Hufców Pracy FSZMP

ogłasza przyjęcia

do Ochotniczego Hufca Pracy dla chłopców w wieku od 16 do 18 lat

w zawodach:

- STOLARZA MEBLOWEGO
- SZKLARZA USŁUGOWEGO.

Zgłaszając się do hufca należy zabrać ze sobą:

- wyciąg aktu urodzenia
- świadectwo ukończenia klasy VII
- 3 fotografie
- pisemną zgodę rodziców na przyuczenie zawodowe w OHP.

Młodzież w okresie przyuczenia do zawodu w OHP będzie uzupełniać wykształcenie stopnia podstawowego, wraz z przedmiotami z zawodu stolarza meblowego lub szklarza usługowego. K-1480

Przedsiębiorstwo Państwowe

POLMOZBYT

uprzejmie zawiadamia PT Klientów i Kontrahentów

że z dniem 23 lipca 1976 r.

zostały zmienione następujące dotychczasowe

numery telefonów:

OBIEKT PRZY AL. 29 LISTOPADA 90:

Centrala

(łączy z wszystkimi działami) — nr 352-33 na nr 152-33
— nr 355-94 na nr 159-12
— nr 354-42 na nr 154-85

Dyrektor Przedsiębiorstwa
Sekretariat

(łączy również z z-cą dyrektora d. s. technicznych i z-cą dyrektora d. s. ekonomicznych) — nr 364-74 na nr 184-23
— nr 341-20 na nr 181-26
— nr 385-44 na nr 154-25

Dział Transportu — nr 382-24 na nr 153-80

Dział Admin.-Gospodarczy — nr 370-84 na nr 181-08

Dział Inwestycji — nr 363-17 na nr 183-49

OBIEKT PRZY UL. PRANDOTY 6/8:

Centrala

(łączy z wszystkimi działami) — nr 549-19 na nr 181-61

Informacja o sprzedaży pojazdów — nr 240-86 na nr 196-59

Z-ca Dyr. d. s. Handlowych — nr 259-45 na nr 180-81

Dział Ogumienia — nr 360-64 na nr 196-57

Dział Detalu — nr. 550-89 na nr 196-74

Dział Zaopatrzenia Materiałów Techn. — nr 319-49 na nr 196-76

Dział Odbioru Jakościowego — nr 319-49 na nr 196-76

Pozostałe numery telefonów, nie objęte niniejszym ogłoszeniem — są nadal aktualne. K-5727

NOŻE

ogrodnicze i SEKATORY

firmy „KUNDE” (RFN)

PIŁY do DRZEWA

firmy „BUSHMAN” (Szwecja)

oferuje

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

PEWEX

Oddział w Krakowie

Zamówienia przyjmują i informacji udzielają punkty sprzedaży w sklepach „PEWEX”:

- ◆ w KRAKOWIE, ul. 18 Stycznia 51
- ◆ w TARNOWIE, ul. Kościuszki 1.

Odbiór w sklepach Zaopatrzenia Ogrodniczego

- w KRAKOWIE, ul. Szpitalna 11
- w TARNOWIE, ul. Targowa 2 K-5722

